



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(384)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (27.)
oraz Komisji Kultury
i Środków Przekazu (15.)
w dniu 31 lipca 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Marian Żenkiewicz)

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu. Pani przewodnicząca Komisji Kultury i Środków Przekazu upoważniła mnie, abym prowadził to posiedzenie w imieniu obu komisji.

Witam serdecznie wszystkich gości przybyłych na nasze spotkanie. Witam koleżanki i kolegów senatorów z bratniej komisji.

Pragnę zwrócić państwa uwagę na to, że ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty porządkuje pewne sprawy związane z podległością szkół artystycznych. Mamy opinię prawną do tej ustawy, która kończy się sentencją, że ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym. W związku z tym myślę, że przeprowadzimy to posiedzenie sprawnie, jako że nasza komisja za chwilę ma następne spotkania.

Proponuję zatem, aby na początku przedstawiciele strony rządowej zechcieli króciutko się do tego ustosunkować. Następnie poprosimy o opinię Biuro Legislacyjne, a później rozpoczniemy normalną dyskusję. Czy jest zgoda na taki porządek procedowania? Nie widzę sprzeciwu.

Zatem proszę, kto z państwa ze strony rządowej zechce zabrać głos?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury Maksymilian Celeda:

Pragnę poinformować, że prezes Rady Ministrów upoważnił pana ministra Macieja Klimczaka, panią...

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Panie Dyrektorze, to jest nagrywane, więc bardzo byśmy prosili o przedstawienie się.)

Nazywam się Maksymilian Celeda, jestem dyrektorem Departamentu Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Dziękuję.)

Właśnie chciałem poinformować, że pan Klimczak, podsekretarz stanu, przebywa na urlopie i nie mógł wziąć udziału w tym posiedzeniu. Proszę o usprawiedliwienie jego nieobecności. Zatem ja, razem z panią Małgorzatą Kanowicz, dyrektor departamentu, będziemy reprezentować stanowisko rządowe.

Chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że chodzi o zaproponowaną zresztą przez rząd grupę porządkujących zmian. Dotyczą one wyłącznie szkolnictwa artystycznego i mają na celu przede wszystkim usunięcie istotnych niespójności w dotychczasowej, czyszczącej ustawie.

Prosimy zatem Wysoką Komisję o przyjęcie tych zmian w ustawie o systemie oświaty w kształcie przedłożonym przez Sejm. Jeżeli będą jakieś pytania, to się do nich ustosunkujemy. Myślę, że na tym...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze. Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Kto reprezentuje Biuro Legislacyjne?

(*Sekretarz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Stanisław Koziół: Panie Przewodniczący, akurat jest natłok posiedzeń komisji i pani... Ja mogę przeczytać opinię biura.*)

Dobrze, proszę bardzo, tak króciutko.

**Sekretarz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
Stanisław Koziół:**

Opinia Biura Legislacyjnego do ustawy o zmianie ustawy o zmianie systemu oświaty.

Uchwalona przez Sejm ustawa o zmianie ustawy o zmianie systemu oświaty zawiera zmiany, które stanowią kontynuację zmian wprowadzonych nowelizacją z dnia 23 sierpnia 2001 r. Istotą nowelizacji z tego okresu było przekazanie ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego kompetencji w zakresie zakładania i prowadzenia publicznych szkół artystycznych. Omawiana ustawa przekazuje wspomnianemu ministrowi również uprawnienia w zakresie zakładania i prowadzenia placówek artystycznych, placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom szkół artystycznych w zakresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania – bursy – oraz placówek doskonalenia nauczycieli szkół artystycznych. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego sprawuje również nadzór pedagogiczny nad tymi szkołami i placówkami oraz nad takimi szkołami i placówkami niepublicznymi.

Ustawa przewiduje również: możliwość przekazania jednostce samorządu terytorialnego prowadzenia szkół artystycznych, burs itd., uprawnienie dla ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego do udzielania zgody na zatrudnianie osób niebędących nauczycielami w szkołach artystycznych i podległych placówkach, na skracanie lub wydłużanie czasu, na jaki został zatrudniony dyrektor takiej szkoły lub placówki, oraz uprawnienie do wyrażania opinii o odwołaniu dyrektora. Dalej – możliwość tworzenia specjalistycznej jednostki nadzoru dla sprawowania nadzoru pedagogicznego nad placówkami podległymi ministrowi właściwemu do spraw kultury. Wreszcie – prowadzenie przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego ewidencji niepublicznych szkół artystycznych.

Zdaniem Biura Legislacyjnego ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Z punktu widzenia formalnego mamy sytuację dosyć prostą, jasną i klarowną.

Otwieram dyskusję na temat tej ustawy.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów zechce zabrać głos?

Proszę bardzo, pierwszy był pan senator Szafraniec, drugi – pan senator Litwiniec.

Senator Jan Szafraniec:

Tutaj przede mną leży opinia Biura Legislacyjnego do ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty, w której jest zapis mówiący o tym, że ustawa przewiduje możliwość przekazania jednostce samorządu terytorialnego prowadzenia szkół artystycznych. Chciałbym dowiedzieć się czegoś bliższego na temat tej możliwości. Chodzi mi o nadzór merytoryczny, kadre dydaktyczną, finansowanie itd. Jak ten proces przekazywania wyglądałby w praktyce?

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury
Maksymilian Celeda:**

Obecnie minister kultury przekazuje środki finansowe zarówno szkołom samorządowym, jak i szkołom, dla których jest on organem założycielskim. Ale w tej dotychczasowej ustawie brak jest możliwości przekazania szkół samorządowych ministrowi kultury, czy odwrotnie – przekazania przez ministra kultury szkoły prowadzonej przez siebie samorządowi. Otóż poprzednio było tak, że minister kultury mógł podpisywać porozumienie z władzami samorządowymi i przekazywać taką szkołę. Teraz w tej ustawie jakoś o tym zapomniano i nie ma takiego zapisu.

Jest wiele takich przypadków, w których samorząd jest w stanie przejąć szkołę państwową, jest tym zainteresowany, a minister nie może jej przekazać, czy też na przykład są trudności z prowadzeniem przez samorząd szkoły artystycznej i samorząd też nie może tej szkoły z powrotem przekazać do ministra kultury. Chodzi o zapis, który stwarzałby taką możliwość.

W tej chwili środki zarówno dla szkół samorządowych, jak i dla szkół, które prowadzi minister, są przekazywane przez urząd ministra kultury.

A jeżeli chodzi o nadzór merytoryczny, to i w poprzedniej ustawie, i teraz należy on do urzędu ministra kultury.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Chciałbym podzielić swoją wypowiedź na dwie części, również w tym znaczeniu, że w tej chwili tylko zajmę się tą pierwszą częścią, która zawiera moje uznanie za inicjatywę dla obydwu resortów – bo myślę, że panowie między sobą to konsultowali. A to uznanie związane jest z tą już tutaj dyskutowaną zasadą, że bliższa ciału koszula i zasadą subsydiarności, to znaczy szanowania inicjatywy i woli samorządów, która powinna być coraz śmielej uprawiana w naszej Rzeczypospolitej.

Moje pytanie dotyczy nadzoru pedagogicznego. Nie do końca rozumiem, na podstawie tej ustawy... Może rozumiem funkcje, ale nie rozumiem struktury działania tego nadzoru, zwłaszcza w stosunkach z kuratorium, w powiązaniu z prawem do samodzielności; tego, jak ta zasada nadzoru ma się kształtować już nawet w rozporządzeniach. Nie mówię o ministerialnej zasadzie czuwania nad całością, ale o tej codziennej, bieżącej odpowiedzialności za prawidłowość działania szkół artystycznych.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Dyrektorze, proszę bardzo o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury
Maksymilian Celeda:**

Już wcześniej zasygnalizowałem, że nadzór merytoryczny sprawuje urząd ministra, ale w imieniu ministra tak zwanym dysponentem drugiego stopnia jest Centrum Edukacji Artystycznej. Pełni ono funkcję jak gdyby kuratorium dla szkolnictwa artystycznego. To jest taki urząd, który w tej chwili obsługuje poszczególne województwa. W każdym województwie jest wizytator szkolnictwa artystycznego, który współpracuje z kuratorium. Dlaczego? Ponieważ my prowadzimy również szkoły, które realizują obowiązek szkolny. To znaczy: wszystkie licea sztuk plastycznych, szkoły baletowe i niektóre szkoły muzyczne – bo większość szkół muzycznych nie realizuje obowiązku szkolnego. Dzieci czy młodzież uczą się tylko muzyki, a na przedmioty ogólnokształcące chodzą do liceum ogólnokształcącego czy do szkoły podstawowej. W tym przypadku cały nadzór i kontrola nad szkołami czy współpraca z nimi należy do naszego wizytatora. A w zakresie przedmiotów ogólnokształcących wizytator współdziała z kuratorium. Tak mniej więcej wygląda nadzór.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani senator Staniszevska, a później pani senator Szyszkowska.

Senator Grażyna Staniszevska:

Pozwolę sobie wyrazić zaniepokojenie tym, co pan przed chwileczką powiedział. W szkołach artystycznych mamy taką oto sytuację, że one wszystkie nastawione są na kształcenie artystów i wirtuozów, którzy nie będą schodzili z pierwszych stron

gazet i znikali wiadomości telewizyjnych. Tymczasem przykłady pokazują, że do takiej pozycji dochodzi jedno dziecko lub dwoje, a reszta chodzi do tej szkoły artystycznej, ale musi mieć gruntowne wykształcenie ogólne na jednakowym poziomie, żeby później ci ludzie nie zostali zniszczeni przez życie.

Jeszcze w zeszłej kadencji rozmawiałam z dyrektorem szkoły muzycznej z mojego miasta, który twierdził, że szkoła powinna ściśle współpracować z całą oświatą. Powinno być bardzo dużo pierwszych klas, a ostatnia klasa powinna być jedna, i to nieliczna. I powinien być mechanizm przechodzenia tych, którzy wirtuozami się nie urodzili, do normalnej szkoły, żeby mieli szansę później zdawać na prawo, na ekonomię czy przygotowywać się do innych zawodów, do których te talenty artystyczne nie są potrzebne. I patrząc z tego punktu widzenia uważam, że w ogóle źle się dzieje, że szkoły artystyczne zostają zabrane samorządom lokalnym, które te przepływy w poziomie mogłyby zorganizować i byłyby do tego zobowiązane – bo teraz nie będą do tego zobowiązane. Jak minister ma swoje szkoły, to niech je sobie ma; my mamy nasze, więc będziemy się troszczyli o nie.

No i teraz kolejna rzecz. Jeżeli odpowiedzialny za nadzór pedagogiczny nad nauczaniem przedmiotów ogólnokształcących będzie pełnomocnik ministra kultury, który tylko będzie miał obowiązek porozumiewać się z kuratorium, to będzie to dramat. To jest po prostu skazanie na bezrobocie całej grupy młodych ludzi.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani senator Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Mnie niepokoi pewna kwestia i w związku z tym zadaję pytanie. Czy jest przewidziane jakieś minimum programowe dla szkół artystycznych? Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że szkoły artystyczne mają zróżnicowany charakter, ale wydaje mi się, że w związku z tym projektem powinno jednak być opracowane jakieś minimum, które powodowałoby, że ktoś kończąc szkołę artystyczną jakiegoś typu, niezależnie od miejsca w Polsce, będzie wiedział w pewnych dziedzinach w przybliżeniu to samo, co inny absolwent tego typu szkoły.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy pan dyrektor zechce ustosunkować się do tych pytań?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury
Maksymilian Celeda:**

Pani Senator, chciałbym przekazać następującą informację. Odpowiadam pani senator Staniszewskiej. Po pierwsze, nie zabrano szkół artystycznych samorządom – bo te szkoły przez cały czas podlegały ministrowi kultury – tylko ich nie przekazano. Niczego nikomu nie zabierano. Po drugie, chciałbym poinformować, że jeżeli chodzi o mierzenie poziomu kształcenia w zakresie przedmiotów ogólnokształcących, to szkolnictwo artystyczne, które również realizuje obowiązek szkolny, nie odstaje od szkolnictwa ogólnokształcącego prowadzonego przez samorządy. Wprost przeciwnie; muszę powiedzieć, że w wielu przypadkach nasi uczniowie zajmują bardzo wysokie miejsca w olimpiadach przedmiotowych.

Przykładem może być wicepremier Kołodko, który skończył szkołę muzyczną pierwszego i drugiego stopnia, grał na wiolonczeli, i został znakomitym ekonomistą. Tak więc jest wiele przykładów na to, że po pewnym czasie część ludzi od tego odchodzi. Na przykład ktoś kończy szkołę pierwszego czy drugiego stopnia, ale uważa, że nie ma tak dużego talentu, więc rezygnuje z nauki w szkole artystycznej i nie kształci się w akademii muzycznej, tylko na uniwersytecie, uczy się jakiegoś innego zawodu.

A co do kwestii wirtuozów. Otóż żeby wyrósł wielki muzyk, wielki artysta, to musi być szeroka podstawa, coś w rodzaju piramidy Cheopsa. Szeroko kształcimy dół, a dopiero później wyrastają wybitne jednostki. Myślę, że to jest prawidłowy model. Chciałbym powiedzieć, że wiele państw zazdrości nam takiego modelu kształcenia artystycznego, jaki mamy w Polsce. I ja bym tutaj nie proponował żadnych rewolucyjnych rozwiązań, bo mogłoby to być tylko ze szkodą dla tego kształcenia.

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo panią dyrektor Kanowicz.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Kulturalnej
w Ministerstwie Kultury
Małgorzata Kanowicz:**

Chciałam tylko dodać i podkreślić raz jeszcze, że ta ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty porządkuje pewne sprawy i daje pełną spójność zapisów. Ale żadnego novum tutaj nie wprowadziliśmy. Od zawsze do ministra kultury należało ustalanie ramowych planów nauczania, minimów programowych czy też teraz podstawy programowej kształcenia oraz statutów szkół. I to jest dokładnie uporządkowane. Poza tym szkoły artystyczne, w których naucza się przedmiotów ogólnych, realizują podstawy programowe kształcenia ogólnego; muszą je realizować. I tutaj nie ma żadnego niebezpieczeństwa.

Również od zawsze było zapisane, że nadzór nad szkołami artystycznymi należy do ministra, zaś nadzór nad nauczaniem przedmiotów ogólnych należy do kuratora. Ta kwestia jest uregulowana tak samo, jak była dotąd. W tych obecnych zmianach proponujemy tylko przekazanie ministrowi kultury niektórych uprawnień, które przysługują teraz kuratorowi. Tak jak pan dyrektor już wspomniał – na przykład w sprawie skracania kadencji dyrektora. Trzeba było to robić w uzgodnieniu z kuratorem, bo taki jest zapis art. 36a ust. 8.

Wydaje nam się, że w szkołach, w których nie uczy się przedmiotów ogólnych, to uzgodnienie jest po prostu martwe, bo kurator nie ma żadnej wiedzy o takiej szkole; co innego ze szkołami, w których uczy się tych przedmiotów.

I to były tylko takie informacje uzupełniające. Te zmiany nie powodują żadnej rewolucji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja powiedziałem już na początku, że nie spodziewam się, żeby były z tą sprawą jakiejś większe trudności.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Dorota Kempka.

Senator Dorota Kempka:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Tak się składa, że Komisja Kultury i Środków Przekazu zajmuje się problemem szkół artystycznych od wielu, wielu lat, praktycznie od 1989 r. I niejednokrotnie wyjaśnialiśmy sobie, że obecnie istniejące rozwiązanie dla szkolnictwa artystycznego jest najlepsze. Jest najlepsze między innymi dlatego, że te samorzady, które chcą przejąć szkolnictwo artystyczne, mogą je przejąć i mogą hołubić szkoły artystyczne dla dzieci wybitnie zdolnych, a te samorzady, które uważają, że ich na to nie stać, mają zapewnione środki finansowe i prawidłową opiekę ze strony resortu.

Dlatego chciałabym powiedzieć, że w poprzedniej kadencji, w latach 1997–2001, Komisja Kultury i Środków Przekazu miała wiele spotkań z dyrektorami tych placówek i to oni prosili nas, żebyśmy wprowadzili takie poprawki do ustawy, aby te szkoły z jednej strony były w gestii resortu kultury, a z drugiej strony żeby samorzady – te, które chcą – mogły te szkoły przejąć. Oczywiście proponując wtedy rozwiązania prawne nie dopracowaliśmy pewnych spraw. I dlatego obecnie zaproponowane rozwiązanie prawne porządkuje to wszystko, co było nieuporządkowane.

Dlatego proponuję, żebyśmy przyjęli tę ustawę w wersji przedłożonej przez Sejm i zgłoszonej do Senatu bez poprawek, bo to wszystko jest uporządkowane. Chyba że państwo mają jakieś poprawki – proszę bardzo.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Mamy wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Czy są inne wnioski? Jeżeli nie, to poddaję wniosek pani senator Doroty Kempki pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za tym, aby połączone komisje przyjęły ustawę o zmianie ustawy oświaty bez poprawek, zechce podnieść rękę w górę. (19)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dwie osoby.

(*Głos z sali: Jedna.*)

Dwie, pani senator Staniszevska się też wstrzymała.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze, jedna wstrzymująca się. Dziękuję.
Szanowni Państwo, zamykam posiedzenie połączonych komisji...

(Głos z sali: A co ze sprawozdawcą?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam bardzo; powoli.
Pan senator ma jeszcze pytanie?

Senator Bogusław Litwiniec:

Mam pytanie dotyczące ustawy, ale – powiedziałbym – na jej marginesie. Chcę skorzystać z obecności państwa i krótko zaapelować zarówno do przedstawicieli obydwu resortów, jak i do naszej zbiorowej świadomości. Ten apel związany jest z książeczką, którą otrzymali wszyscy parlamentarzyści. Jako człowiek od wielu lat zaangażowany w sprawy kultury czuję się odpowiedzialny za miejsce kultury w ogólnym kształceniu obywatelskim narodu. I między temu poświęcam swoją działalność w parlamencie. Mówię: kształcenie obywatelskie i miejsce kultury w zakresie tego obywatelskiego kształcenia jest naszą rosnącą powinnością cywilizacyjną. I oto kilka lat temu wysiłkiem resortu został stworzony niezwykle pożyteczny, przyszłościowy, twórczy program, dający Polsce szansę przodowania nawet w pewnych aspektach integracji europejskiej. Ja tylko przeczytam państwu dwa tytuły podrozdziałów. Otóż: stymulowanie aktywności twórczej społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży. Nie chodzi o kształcenie wirtuozów, tylko po prostu o pewne postawy, które rozwijają świadomość kreatywną człowieka – oczywiście poprzez takie czy inne uczestnictwo w kulturze.

Drugi temat, będący zresztą niejednokrotnie przedmiotem dyskusji na naszych posiedzeniach Komisji Kultury i Środków Przekazu, Pani Przewodnicząca, to: media elektroniczne a edukacja kulturalna itd.

Powtarzam: z tym związana jest nasza zbiorowa, narodowa i europejska powinność dotycząca kształtowania nowego człowieka jako obywatela czasów współczesnych. Pozwoliłem sobie zabrać głos, by poprosić o zajęcie się tym tematem, ponieważ jest to nasz pilny obowiązek. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

W ten sposób, pokrzepieni słowami pana senatora Litwińca, zbliżamy się do końca.

Pozostała jeszcze jedna sprawa. Pani przewodnicząca proponuje, aby sprawozdawcą komisji była pani senator Irena Kurzępa. Czy są inne propozycje w tej sprawie?

Senator Dorota Kempka:

Czy mogę wyjaśnić dlaczego, Panie Przewodniczący?

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Proszę bardzo.)

Po prostu pani senator Irena Kurzępa reprezentuje dwie komisje – Komisję Kultury i Środków Przekazu i Komisję...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Wszyscy o tym wiemy, Pani Senator.
Zatem dziękuję bardzo.
Sprawozdawcą jest pani senator Kurzėpa.
Dziękuję bardzo.
Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 30)

